

Szczyt NATO w Walii: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski

Stanisław Koziej, Paweł Pietrzak*

Szczyt NATO w Walii (w Newport), który odbył się 4–5 września 2014 r. był najważniejszym spotkaniem Rady Północnoatlantyckiej na szczeblu głów państw i szefów rządów od momentu przystąpienia Polski do NATO. Odbywał się on w momencie gruntownej zmiany uwarunkowań środowiska bezpieczeństwa, będącej efektem rosyjskiej agresji na Ukrainę. I to właśnie konflikt rosyjsko-ukraiński, rozgrywający się w bezpośrednim sąsiedztwie Sojuszu, uruchomił strategiczną refleksję skutkującą powrotem NATO do korzeni, czyli skoncentrowaniem działań i przygotowań sojuszniczych na rdzennej misji, jaką jest kolektywna obrona. Podjęte w tym duchu decyzje na szczycie w Walii, wskazujące kierunek adaptacji Sojuszu do zmienionej sytuacji, są zgodne z polskimi interesami. Zadaniem struktur sojuszniczych i państw członkowskich na najbliższe miesiące będzie ich szybka, ale przede wszystkim pełna implementacja. Gwarancje sojusznicze nie zwalniają jednak poszczególnych państw członkowskich z konieczności wzmacniania własnego narodowego potencjału obronnego. Polska musi więc podjąć szereg wewnętrznych działań i przygotowań nakierowanych na podnoszenie poziomu bezpieczeństwa państwa i wzmacnianie jego odporności na agresję.

Szczyty NATO – czyli spotkania Rady Północnoatlantyckiej (*North Atlantic Council*, NAC) na poziomie szefów państw i rządów Organizacji traktatu północnoatlantyckiego – odbywają się średnio co dwa lata. Znaczenie tych spotkań ma zróżnicowany wpływ na kształt i dalsze funkcjonowanie Sojuszu. W pozimnowojennej historii Sojuszu miały miejsce szczyty, których efekty na stałe zapisały się w pamięci decydentów i ekspertów do spraw bezpieczeństwa. Takimi spotkaniami były np.: szczyt w Londynie

* Autorzy byli członkami polskiej delegacji na szczycie NATO w Newport.

(5–6 lipca 1990 r.), gdzie Sojusz podjął decyzję o otwarciu się na współpracę z państwami byłego bloku sowieckiego, szczyt w Rzymie (7–8 listopada 1991 r.), w trakcie którego Sojusz przyjął pierwszą jawną koncepcję strategiczną, szczyt w Waszyngtonie (23–24 kwietnia 1999 r.), na którym przyjęto kolejną koncepcję strategiczną, a udział w nim wzięły Polska, Czechy i Węgry, jako nowi członkowie Sojuszu, czy szczyt NATO w Lizbonie (19–20 listopada 2010 r.) kiedy to Sojusz, wydając nową koncepcję strategiczną, sformułował swoje trzy podstawowe misje: obronę kolektywną (jako najważniejszą i rdzenną funkcję Sojuszu), zarządzanie kryzysowe oraz bezpieczeństwo kooperatywne. W okresie pozimnowojennym odbyły się jednak również szczyty, których przebieg odnotowywany był raczej w charakterze statystyki, a decyzje na nich podjęte nie odcisnęły praktycznie żadnego piętna na kierunku rozwoju NATO.

Taki właśnie mało znaczący przebieg miał poprzedni szczyt Sojuszu, który odbył się w Chicago 20–21 maja 2012 r. Charakter tego spotkania był raczej rutynowy, wykorzystany bardziej na potrzeby wewnętrznej polityki w Stanach Zjednoczonych (rok 2012 był rokiem wyborów prezydenckich w USA), niż na potrzeby dyskusji o strategicznych sprawach związanych z przyszłością Sojuszu. W jego trakcie nie podjęte zostały żadne przełomowe decyzje. Wartym odnotowania wydarzeniem było jedynie przyjęcie dwóch dokumentów: Przeglądu polityki odstraszania i obrony oraz Deklaracji w sprawie zdolności obronnych – Siły NATO 2020¹. Rutynowość tego typu szczytów nie powinna być jednak przesłanką do rozczarowania Sojuszem i głoszenia tez o jego końcu, raczej jest to odzwierciedlenie realiów zarówno danego etapu rozwoju Sojuszu, jak i sytuacji międzynarodowej, w której szczyt się odbywał². W momentach przełomowych wydarzeń znaczenie szczytów wzrasta, w sytuacjach pauzy strategicznej szczyty są normalnym biurokratycznym przedsięwzięciem.

Jeszcze pod koniec 2013 r. wydawało się, że również kolejny szczyt Sojuszu (ostatecznie odbył się w Walii, w Newport, 4–5 września 2014 r.) będzie miał charakter raczej rutynowego spotkania, gdzie jego najważniejszym elementem będzie podsumowanie kończącej się w grudniu 2014 r. sojusz-

¹ Szerszą informację na temat szczytu NATO w Chicago: P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Chicago – determinanty, oczekiwania, rezultaty*, „Bezpieczeństwo Narodowe” nr 22, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2012, s. 47–64.

² M. Madej: *NATO po szczycie w Chicago: stan i perspektywy rozwoju*, w: *NATO wobec wyzwań współczesnego świata*, red. R. Czulda, R. Łoś, J. Regina-Zacharski, Warszawa–Łódź 2013.

niczej misji ISAF w Afganistanie oraz zaplanowanie dalszego sojuszniczego wsparcia dla władz w Kabulu. W tamtym czasie nie zakładano przeprowadzenia na szczycie pogłębionej debaty nad strategiczną wizją Sojuszu – jego wiarygodnością, spistością czy siłą odstraszenia. W tym kontekście symptomatyczne było, że deklaracja Wielkiej Brytanii o woli goszczenia szczytu NATO została ogłoszona dopiero we wrześniu 2013 r. – a nie jak to było od pewnego czasu stosowane w praktyce – na zakończenie szczytu poprzedzającego. W ostatnich latach w NATO wykształcił się zwyczaj, że w ostatnim punkcie każdej Deklaracji końcowej z danego szczytu przywódcy państw wyrażali podziękowania dla państwa-gospodarza oraz zapowiadali kolejne spotkanie – wymieniając państwo deklarujące wolę organizacji kolejnego spotkania. Takie właśnie zapisy zawierały Deklaracje końcowe ze szczytu NATO w Lizbonie (19–20 listopada 2010 r.), Strasburgu i Kehl (3–4 kwietnia 2009 r.) czy Bukaresztu (2–4 kwietnia 2008 r.). Natomiast w ostatnim punkcie Deklaracji Końcowej ze szczytu w Chicago (2012 r.) znalazł się jedynie zapis formułujący podziękowania dla Stanów Zjednoczonych za organizację, żadne państwo jednak nie zgłosiło w tamtym czasie woli pełnienia roli gospodarza kolejnego spotkania. Już sam ten fakt niejako potwierdzał tezę, że nikt nie spodziewał się, że w trakcie kolejnego szczytu zostaną podjęte kluczowe decyzje dla przyszłości NATO, które powodowałyby, że do wyników szczytu odwoływano by się w debacie publicznej przez kolejne lata, co byłoby prestiżowym docenieniem roli państwa-gospodarza. Spodziewano się raczej, że kolejny szczyt odbędzie się w Brukseli, w Kwaterze Głównej Sojuszu, która jest na stałe przystosowana do organizacji tego typu spotkań.

Ostatecznie, dopiero we wrześniu 2013 r. znalazło się państwo (Wielka Brytania), które zadeklarowało wolę podjęcia się roli gospodarza³. Można również postawić tezę (jak w przypadku szczytu w Chicago), że za tą decyzją, stały przede wszystkim uwarunkowania wewnętrzne (szczyt odbył się w Walii, podkreślając element wspólnotowy Zjednoczonego Królestwa, co nie było bez znaczenia w przeprowadzonym zaledwie dwa tygodnie później referendum niepodległościowym w Szkocji). Równie ważne dla rządu Wielkiej Brytanii było wyrażenie uznania i oddania honoru dla wysiłków, ale i poświęcenia żołnierzy brytyjskich oraz innych państw zaangażowanych

³ Wypowiedzi premiera Wielkiej Brytanii Davida Camerona oraz sekretarza generalnego NATO Andersa Fogh Rasmussena na temat organizacji szczytu: <https://www.gov.uk/government/news/pm-announces-britain-will-host-2014-nato-summit--2> oraz http://www.nato.int/cps/en/natohq/news_103574.htm (dostęp: 26 września 2014 r.).

w operacjach ekspedycyjnych – w tym głównie w Afganistanie⁴). Jeśli chodzi o samą agendę szczytu antycypowaną w tamtym czasie, premier David Cameron oraz sekretarz generalny NATO, którzy ogłosili tę wiadomość, wskazywali przede wszystkim na wolę przedyskutowania na szczycie dalszego zaangażowania NATO w Afganistanie w momencie zakończenia misji ISAF.

Koniec 2013 r. i początek 2014 r. przyniósł ze sobą jednak fundamentalną zmianę uwarunkowań środowiska bezpieczeństwa w Europie, które nie mogły pozostać bez wpływu na agendę prac Sojuszu. Rewolucja ukraińska oraz następująca po niej nielegalna aneksja Krymu przez Rosję, czy obecna podprogowa agresja Rosji w południowo-wschodnich obwodach Ukrainy spowodowały, że oczekiwania co do znaczenia i wagi końcowych rezultatów szczytu w Walii nagle zdecydowanie wzrosły.

Ta właśnie gwałtowna zmiana uwarunkowań międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa stanowiąca najważniejszy punkt odniesienia dla odbywającego się w Walii szczytu NATO, opisana zostanie w pierwszej części artykułu.

Druga część poświęcona zostanie przeglądowi najważniejszych decyzji szczytu NATO w Walii. Omówione w niej zostaną nie tylko decyzje odnoszące się do strategicznej adaptacji Sojuszu do zmienionej sytuacji bezpieczeństwa, ale także i inne decyzje, dotyczące pozostałych kierunków aktywności organizacji.

Opis najważniejszych decyzji sojuszniczych, powinien być jednak uzupełniony o propozycje własnych, narodowych działań zwiększających bezpieczeństwo Polski. W debacie publicznej prowadzonej w Polsce dotyczącej naszych interesów w NATO, podkreśla się przede wszystkim wagę artykułu 5 traktatu waszyngtońskiego, gwarantującego udzielenie pomocy sojuszniczej w razie zbrojnej napaści na któregokolwiek z członków NATO. Tymczasem często sami zapominamy, że w traktacie waszyngtońskim przed artykułem piątym znajduje się artykuł trzeci wskazujący na potrzebę rozwijania nie tylko zbiorowych, ale i indywidualnych (narodowych) zdolności do odparcia agresji. Zmieniona rzeczywistość strategiczna wokół Sojuszu wymaga więc szczególnie odpowiedzialnego prowadzenia (równoległe do działań sojuszniczych) odpowiednich narodowych przygotowań obronnych. Propozycje konkretnych działań w ramach polskiego systemu bezpieczeństwa zostaną omówione w trzeciej – ostatniej części artykułu.

⁴ W trakcie szczytu w Newport została przyjęta w tej sprawie odpowiednia deklaracja oddająca uznanie i honor dla Sił Zbrojnych państw NATO (*Armed Forces Declaration by the NATO Heads of State and Government*). Treść deklaracji dostępna jest na oficjalnej stronie NATO: http://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_112745.htm (dostęp: 26 września 2014 r.).

Zmiana uwarunkowań bezpieczeństwa w Europie

Obecnie obserwowany kryzys systemu bezpieczeństwa w Europie związany jest z trzema elementami: rewolucją ukraińską, agresją Rosji na Ukrainę oraz reakcją społeczności międzynarodowej na oba te wydarzenia. Kryzys ten ma charakter najpoważniejszego wyzwania dla bezpieczeństwa na kontynencie europejskim od czasu zakończenia zimnej wojny, gdyż jest on wynikiem ścierania się we wschodniej części Europy dwóch przeciwstawnych, konfliktogennych procesów⁵.

Rewolucja na Ukrainie, dla której iskrą zapalną była decyzja władz Ukrainy z 21 listopada 2013 r. o zawieszeniu prac nad umową stowarzyszeniową z Unią Europejską (co równoznaczne było z odstąpieniem od jej podpisania w trakcie szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie 28–29 listopada 2013 r.), początkowo miała przede wszystkim proeuropejski charakter. Dopiero w późniejszych tygodniach protesty na kijowskim placu Niepodległości⁶ (a także w innych miastach Ukrainy) przybrały na sile, a ich proeuropejski charakter ewoluował w stronę antyprezydenckiego i antyrządowego. Po ponad dwóch miesiącach demonstracji i próbach ich krwawego stłumienia przez ukraińskie służby wewnętrzne, ostatecznie doszło do obalenia reżimu Wiktora Janukowycza (jego ucieczki z kraju) i wyłonienia przez opozycję nowych, proeuropejskich władz. Utworzenie rządu Arsenija Jaceniuka (27 lutego 2014 r.), a następnie wybór nowego prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki (w demokratycznych, ogólnonarodowych wyborach, które odbyły się 25 maja 2014 r.) był potwierdzeniem poparcia społeczeństwa dla proeuropejskiego kierunku Ukrainy. Warto tu zaznaczyć, że wyłonione w efekcie ukraińskiej rewolucji nowe władze podpisały (odłożoną przez W. Janukowycza) umowę stowarzyszeniową EU-Ukraina – w pierwszym kroku podpisana została część polityczna umowy (21 marca 2014 r.) – przez premiera A. Jaceniuka, a następnie pozostała jej część (27 czerwca 2014 r.) – przez prezydenta P. Poroszenkę. Dokończeniem rewolucyjnych zmian na ukraińskiej scenie politycznej będzie przeprowadzenie wyborów parlamentarnych, planowanych na 26 października 2014 r. i uzyskanie w ten sposób pełnej legitymizacji społecznej przez wyłonione w tych wyborach władze.

⁵ Patrz szerzej: Wystąpienie szefa BBN, S. Kozieja na konferencji „Przyszłość bezpieczeństwa europejskiego”, <http://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5563,Wystapienie-Szefa-BBN-na-konferencji-Przyszlosc-bezpieczenstwa-europejskiego.html> (dostęp: 26 września 2014 r.).

⁶ Zwany potocznie Majdanem w związku z ukraińską nazwą: *Майдан Незалежності*.

Proreformatorskie zmiany na ukraińskiej scenie politycznej oraz towarzysząca im ucieczka z kraju byłego prezydenta W. Janukowycza, odczytywane na Zachodzie z nadzieją na umocnienie proeuropejskiego wektora w polityce ukraińskiej, w Moskwie odebrane zostały jako zagrożenie dla strategicznych celów polityki rosyjskiej. Powodem był fakt, że właśnie fundamentalny sprzeciw Rosji wobec możliwości związania się Ukrainy ze strukturami europejskimi był główną przyczyną, która doprowadziła do agresji Rosji na Ukrainę.

Należy być świadomym, że niezmiennym, strategicznym celem polityki rosyjskiej wobec Ukrainy jest posiadanie trwałego wpływu na najważniejsze procesy polityczne i gospodarcze w Kijowie⁷. Z rosyjskiego punktu widzenia, bez utrzymania w orbicie swoich wpływów Ukrainy, nie będzie możliwa integracja przestrzeni posowieckiej pod dyktando władz na Kremlu. Sprzeciw Rosji wobec proeuropejskiego kursu władz w Kijowie ma jeszcze jedną, wewnątrzrosyjską przyczynę. Sukces prodemokratycznej transformacji na Ukrainie, uzupełniony stabilnym rozwojem gospodarczym państwa, ze względu na bliskość kulturową Ukrainy i Rosji byłby sygnałem wskazującym na możliwość podobnych zmian wewnątrz Rosji, na co obecne władze w Moskwie nie gotowe się zgodzić.

Ze wskazanych powyżej powodów, w momencie obalenia reżimu W. Janukowycza i zmiany władzy w Kijowie, Rosja zdecydowała się na bezpośrednią ingerencję w sprawy ukraińskie, dokonując w pierwszej kolejności nielegalnej aneksji Krymu. Chcąc jednak uniknąć oskarżeń społeczności międzynarodowej o prowadzenie otwartej agresji na Ukrainę (a tym samym ostrych sankcji Zachodu), Rosja dokonała aneksji Krymu przy wykorzystaniu aktywności tzw. zielonych ludzików, którzy występując w mundurach bez dystynkcji i oznaczeń przynależności państwowej przejęli kontrolę zbrojną nad półwyspem, a następnie zorganizowali fikcyjne referendum niepodległościowe. Podobną strategię Rosja próbowała zastosować w obwodzie donieckim i ługańskim – na południowym-wschodzie Ukrainy (wsparcie osobowe i sprzętowe dla prorosyjskich separatystów). W tym przypadku jednak kontradziałania podjęte przez siły ukraińskie w ramach operacji antyterrorystycznej utrudniły (choć nie uniemożliwiły) ten scenariusz. Obecne

⁷ Zobacz szerzej: W. Rodkiewicz, J. Rogoża, A. Wierzbowska-Miazga: *Rosyjska polityka wobec Ukrainy: lokalne działania, globalne cele*, w: *Analizy OSW*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-08-20/rosyjska-polityka-wobec-ukrainy-lokalne-dzialania-globalne-cele> (dostęp: 26 września 2014 r.).

zawieszenie broni między siłami ukraińskimi a separatystami wspieranymi przez Rosję prawdopodobnie w efekcie doprowadzi do zamrożenia konfliktu na południowo-wschodniej Ukrainie i powstania w ten sposób w obwodzie donieckim i ługańskim quasi-niezależnego tworu państwowego, kontrolowanego przez Rosję, umożliwiającego wywieranie stałego nacisku na władze w Kijowie, destabilizującego ich działania, a pośrednio czynienia z Ukrainy mało atrakcyjnego partnera dla Zachodu.

Elementem związanym z agresją Rosji na Ukrainę jest reakcja Zachodu (Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej i NATO) na działania rosyjskie wobec Ukrainy. Stany Zjednoczone zajęły bardzo stanowcze i zdecydowane stanowisko potępiające działania Rosji oraz zdecydowały się na szybkie nałożenie sankcji gospodarczych. Z uwagi jednak na niewielkie powiązania handlowe między obu państwami – sankcje te nie były mocno odczuwane w Rosji⁸.

Reakcja Unii Europejskiej na rosyjską agresję wobec Ukrainy była o wiele mniej zdecydowana. W postawie państw unijnych można wykazać dwa różniące się od siebie stanowiska. Po jednej stronie wykryzalizowała się grupa państw wyraźnie oczekujących zdecydowanych działań zarówno wobec Rosji, jak i wzmacniających bezpieczeństwo europejskie. Z drugiej strony uwidoczniła się przeciwstawna grupa, wskazująca na potrzebę stonowanej reakcji, nieprovokującej Rosji do dalszych agresywnych działań. Z uwagi na charakter Unii Europejskiej jako organizacji podejmującej decyzje w drodze konsensusu, stanowisko UE wobec Rosji zostało uzgodnione na najniższym poziomie możliwego kompromisu, a pierwsze sankcje zastosowane wobec Rosji miały bardzo ograniczony charakter, nie czyniący Rosji istotnych szkód gospodarczych. Dopiero wskutek dalszych agresywnych działań Rosji wobec Ukrainy, europejskie sankcje narastały i ulegały zaostrzeniu, pokazując bardziej zdecydowaną reakcję UE.

Podprogowa agresja Rosji na Ukrainę nie mogła pozostać bez wpływu na politykę NATO. W odróżnieniu od Unii Europejskiej, reakcja NATO miała o wiele bardziej zdecydowany charakter. W sytuacji nielegalnej aneksji

⁸ W pierwszym półroczu 2014 r. udział USA w obrotach handlowych Federacji Rosyjskiej wyniósł 3,9 proc. (podczas gdy UE – 49,3 proc. a samej Polski 3,1 proc.) Źródło: *О состоянии внешней торговли в январе-июле 2014 года*, http://www.gks.ru/bgd/free/b04_03/IssWWW.exe/Stg/d04/193.htm (dostęp: 26 września 2014 r.). Dla USA Rosja w 2013 r. była dopiero 28. co do znaczenia partnerem handlowym. Źródło: http://www.trade.gov/mas/ian/build/groups/public/@tg_ian/documents/webcontent/tg_ian_003364.pdf (dostęp: 26 września 2014 r.).

Krymu Sojusz Północnoatlantycki, na wniosek Polski, odwołał się do art. 4 traktatu waszyngtońskiego oraz podjął konkretne działania nakierowane na strategiczne wzmocnienie wschodniej flanki Sojuszu (*reassurance*). O zastosowanych środkach wzmocnienia mówił między innymi sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen na konferencji GLOBSEC 2014 r.: „Mamy więcej samolotów w powietrzu, więcej okrętów na morzu, czy więcej ćwiczeń na lądzie. Skierowaliśmy samoloty zwiadowcze AWACS nad Polskę i Rumunię, w rejonie Bałtyku wzmocniliśmy misję Air Policing oraz naszą obecność morską. A Sojusznicy skierowali swoje siły lądowe do udziału w treningach i szkoleniach. Te środki demonstrują naszą jedność, naszą solidarność, nasze zobowiązanie”⁹. Zastosowane środki sojusznicze miały charakter krótko- i średnioterminowy, w NATO równocześnie jednak rozpoczęła się praca nad strategiczną, długoterminową adaptacją Sojuszu do zmienionej sytuacji.

Polska, przygotowując własne stanowisko na szczyt NATO w Newport, zabiegała przede wszystkim o to, aby działania sojusznicze wzmocniające widoczność NATO na wschodniej flance nie miały jedynie charakteru tymczasowego, lecz przybrały trwały charakter. Innymi słowy, aby Sojusz wskutek zmian sytuacji strategicznej w swym bezpośrednim otoczeniu przeprowadził gruntowną wewnętrzną adaptację do nowej rzeczywistości, skutkującą zwróceniem się przede wszystkim w stronę zadań związanych z kolektywną obroną.

W tym celu Polska podjęła starania na rzecz zbudowania szerokiej koalicji państw (w tym głównie leżących na flance wschodniej Sojuszu), zabiegających w sposób uzgodniony i skoordynowany o „powrót NATO do korzeni”. W ramach tych działań prezydent Bronisław Komorowski 22 lipca 2014 r. zorganizował w Warszawie spotkanie z prezydentami państw bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia), Grupy Wyszehradzkiej (oprócz Polski – Czechy, Słowacja, Węgry), Bułgarii i Rumunii, w trakcie którego przedyskutowano oczekiwania wobec wyników szczytu NATO. Spotkanie to pokazało zgodność dziewięciu prezydentów Europy Środkowo-Wschodniej w sprawie potrzeby strategicznego wzmocnienia wschodniej flanki Sojuszu. Należy przy tym odnotować, że zdecydowanie bardziej aktywni w pracach w Kwaterze Głównej NATO nad projektami dokumentów, które miały zostać zatwierdzone na szczycie, były (obok Polski) państwa bałtyckie, Rumunia i Bułgaria.

⁹ Robocze tłumaczenie wystąpienia sekretarza generalnego NATO na konferencji GLOBSEC 2014 – pełna wersja wystąpienia (*Standing up for Freedom and Security*), http://www.nato.int/cps/en/nato-hq/opinions_109859.htm?selectedLocale=en (dostęp: 26 września 2014 r.).

Polska podjęła też grę dyplomatyczną formułując bardzo wysoko swoje oczekiwania związane ze stałą obecnością Sojuszu na wschodniej flance. Po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw Trójkąta Weimarskiego, które odbyło się 1 kwietnia 2014 r., minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski wskazał, że „gdyby u nas znalazły się dwie ciężkie brygady krajów NATO, byłibyśmy (...) w pełni usatysfakcjonowani”¹⁰. Tak wyrażenie sformułowane oczekiwanie dawało nadzieję, że pozwoli to uzyskać więcej, niż gdyby próg oczekiwań Polski przed szczytem był mniej ambitny.

Opisując uwarunkowania międzynarodowe, w których miał odbyć się szczyt NATO w Walii, należy odnotować, że zainteresowanie sojuszników w pracach poprzedzających szczyt NATO w Newport nie ograniczało się jedynie do zmiany sytuacji bezpieczeństwa na wschodniej flance. Szereg państw, głównie z południowej flanki Sojuszu, kierowało swe strategiczne zainteresowanie w stronę Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, gdzie doszło również do istotnego wzrostu niestabilności. Związany on był między innymi ze wzrostem znaczenia struktur tzw. Państwa Islamskiego, którego radykalni bojownicy przejęli władzę nad znacznymi częściami terytorium Syrii i Iraku, a ich radykalizm (w tym także filmowanie i późniejsze nagłaśnianie dekapitacji obywateli państw zachodnich), wywoływał duże obawy w państwach i społeczeństwach zachodnich. Skutkowało to między innymi intensyfikacją zabiegów państw południowej flanki NATO, aby adaptacja Sojuszu objęła również gotowość do sprostania zagrożeniom z Południa.

Przebieg szczytu NATO

W trakcie szczytu w Newport odbyło się pięć spotkań na szczepie głów państw i szefów rządów:

1. Sesja afgańska (w której wzięli udział również przywódcy państw spoza NATO¹¹ biorący udział w operacji ISAF, a także liderzy ONZ, Rady Europejskiej, Komisji Europejskiej i Banku Światowego. Z uwagi

¹⁰ Depesza PAP, 1 kwietnia 2014 r. http://www.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_www.pap.pl&_PageID=1&s=infopakiet&dz=swiat&idNewsComp=&filename=&idnews=155571&data=&status=biezace&_CheckSum=-884057716 (dostęp: 26 września 2014 r.).

¹¹ Afganistan, Armenia, Australia, Austria, Azerbejdżan, Bahrajn, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Finlandia, Gruzja, Irlandia, Japonia, Jordania, Kazachstan, Kirgistan, Korea Południowa, Macedonia, Malezja, Mongolia, Nowa Zelandia, Pakistan, Salwador, Szwecja, Tadżykistan, Tonga, Turkmenistan, Ukraina, Uzbekistan i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

- na niezakończony proces wyborczy w Afganistanie, państwo to reprezentowane było przez ministra obrony);
2. Komisja NATO-Ukraina (z udziałem prezydenta Ukrainy P. Poroszenki);
 3. Kolacja robocza (w trakcie której omówiono konsekwencje wynikające ze zmian w środowisku bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń na wschodniej i południowej flance Sojuszu);
 4. Sesja nr 1 Rady Północnoatlantyckiej (poświęcona adaptacji Sojuszu do zmienionej sytuacji bezpieczeństwa);
 5. Sesja nr 2 Rady Północnoatlantyckiej (z udziałem przewodniczącego Rady Europejskiej, poświęcona wzmocnieniu więzi transatlantyckiej).

Równoległe do trwających głównych sesji odbyły się też osobne spotkania ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony państw NATO. Ministrowie spraw zagranicznych na pierwszym dodatkowym spotkaniu rozmawiali ze swymi odpowiednikami z państw aspirujących do NATO (spotkanie w formule 28+4 czyli 28 państw NATO plus 4 państwa kandydujące do Sojuszu¹²), potwierdzając w ten sposób gotowość NATO do kontynuowania polityki „otwartych drzwi”. Na drugim – spotkali się z szefami międzynarodowych organizacji właściwych w sprawach bezpieczeństwa międzynarodowego (ONZ, UE, OBWE, Rada Europy). Podobnie ministrowie obrony państw NATO odbyli własne dodatkowe spotkania – pierwsze z udziałem państw partnerskich (platforma interoperacyjna 28+24¹³), w celu wyrażenia woli podtrzymania szeroko rozwiniętej współpracy partnerskiej w trakcie trwania misji ISAF w Afganistanie (a także w ramach innych misji prowadzonych przez NATO) a drugie – z wybranymi pięcioma partnerami, którym Sojusz zaproponował program zintensyfikowanej współpracy¹⁴.

Ministrowie spraw zagranicznych, ministrowie obrony oraz szefowie sztabów generalnych państw NATO odbyli również we własnym gronie kolacje robocze.

W trakcie szczytu przyjęto kilkanaście dokumentów, które odnoszą się do różnych elementów sojuszniczej polityki. O wadze podjętych decyzji

¹² Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Gruzja i Macedonia.

¹³ Armenia, Australia, Austria, Azerbejdżan, Bahrajn, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Finlandia, Gruzja, Irlandia, Japonia, Jordania, Kazachstan, Korea Południowa, Maroko, Macedonia, Mołdawia, Mongolia, Nowa Zelandia, Serbia, Szwajcaria, Szwecja, Ukraina i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

¹⁴ Australia, Finlandia, Gruzja, Jordania i Szwecja.

świadczy już sama objętość Deklaracji końcowej ze szczytu (*Wales Summit Declaration*¹⁵), która liczyła 113 punktów. Dla porównania objętość poprzednich deklaracji wynosiła odpowiednio: w Chicago – 65 punktów, w Lizbonie – 54 punkty, w Strasburgu i Khel – 62 punkty, a w Bukareszcie – 50 punktów.

Kluczowym dla wytyczenia kierunku strategicznej adaptacji Sojuszu do zmienionej sytuacji bezpieczeństwa było przyjęcie Planu działań na rzecz gotowości – (*Readiness Action Plan*) – który został przyjęty na pierwszej sesji Rady Północnoatlantyckiej. Plan ten stanowi podstawowy wyznacznik kierunku adaptacji Sojuszu. Dokument ten ma charakter niejawnny, jednak generalne jego ustalenia zostały powtórzone w jawnej Deklaracji końcowej ze szczytu (w punktach 5–12). Ustalenia te wskazują na:

- a) Ciągłą obecność wojsk sojuszniczych w regionie (przełamanie tabu związanego z szerszą obecnością sił NATO w państwach przyjętych do Sojuszu po 1999 r.). Rozwiązanie takie gwarantuje stałą obecność wojsk sojuszniczych na wschodniej flance, która będzie podlegać cyklicznej rotacji. Będzie to swoista sojusznicza „czata” czuwająca strategicznie w poszczególnych państwach regionu. Na potrzeby przebywających i ćwiczących w regionie wojsk utworzone zostaną bazy logistyczne i sprzętowe;
- b) Ustanowienie ośrodków dowodzenia na wschodniej flance, wraz z elementami wsparcia i zabezpieczenia – planowane jest utworzenie dowództw szczebla batalionowego w kilku państwach regionu (w tym w Polsce);
- c) Wzmocnienie Sił Odpowiedzi NATO (*NATO Response Force*) m.in. przez utworzenie w ich ramach Sił Natychmiastowego Reagowania (*Very High Readiness Joint Task Force*, VJTF). W Deklaracji Końcowej mowa jest o ich gotowości do podjęcia działania w perspektywie kilku dni. Siły Natychmiastowego Reagowania określane są często jako „szpica”;
- d) Aktualizację i możliwość wzmocnienia planów ewentualnościowych przez przypisanie do planów konkretnych sił, a w następnym kroku ewentualność opracowania stałych planów obronnych dla najbardziej wymagających zadań (operacja kolektywnej obrony);

¹⁵ Treść deklaracji dostępna jest na oficjalnej stronie NATO: http://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_112964.htm (dostęp: 26 września 2014 r.).

- e) Zwiększenie intensywności prowadzonych ćwiczeń wojskowych na wschodniej flance Sojuszu (w tym na podstawie wybranych elementów ze wspomnianych powyżej planów ewentualnościowych);
- f) Rozbudowa infrastruktury sojuszniczej oraz rozmieszczenie baz ze sprzętem na wschodniej flance NATO (*prepositioning*), umożliwiające szybkie i sprawne przyjęcie sojuszniczych sił wzmocnienia;
- g) Umiejscowienie Dowództwa Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód w Szczecinie w planach adaptacji Sojuszu do zmienionej sytuacji bezpieczeństwa: podniesienie gotowości (korpus wysokiej gotowości), rozbudowa stanu osobowego (podwojenie jego liczebności – do ok. 400 etatów) zwiększenie zdolności korpusu w ramach kolektywnej obrony, koordynowanie przez dowództwo korpusu ćwiczeń sił sojuszniczych, przebywających w regionie w sposób ciągły, przygotowywanie korpusu do dowodzenia operacjami sojuszniczymi na wschodniej flance w tym dowodzenie nowotworzonymi Siłami Natychmiastowego Reagowania, w przypadku ich użycia w regionie.

Z polskiego punktu widzenia rozwiązania te należy uznać za satysfakcjonujące. Ich wprowadzenie w życie, wzmocni w sposób zasadniczy wschodnią flankę Sojuszu. Zapisy o ciągłej obecności sił NATO na tym obszarze, utworzenie ośrodków dowodzenia, czy budowa i rozlokowanie składów sprzętu na potrzeby sił wsparcia przyczynią się do wzrostu obecności sił NATO w regionie, o co Polska zabiegała od momentu wstąpienia do NATO. W ten sposób dochodzi do przełamania pewnego tabu związanego z zapisami Aktu Stanowiącego NATO-Rosja, którego zapisy negowały potrzebę znaczącej obecności sił bojowych w nowych państwach członkowskich.

Praktyczna implementacja tych kierunkowych decyzji będzie w najbliższych miesiącach głównym wyzwaniem dla władz wojskowych Sojuszu. Zadaniem Polski będzie pilnowanie ich sprawnego, kompleksowego i szybkiego wprowadzenia. Jednocześnie Polska, jak i inne państwa regionu, powinna być gotowa do wnoszenia własnego wkładu w implementację tych decyzji, w tym w ramach wsparcia państwa-gospodarza (*Host Nation Support*).

Kolejny szczyt NATO, który odbędzie się w 2016 r. w Polsce (stosowny zapis w tej sprawie został zamieszczony w ostatnim punkcie Deklaracji Końcowej), powinien mieć charakter przeglądu i oceny zaimplementowanych rozwiązań.

Innym ważnym dokumentem przyjętym w trakcie drugiej sesji NAC była Deklaracja Transatlantycka *The Wales Declaration on the Transatlantic Bond*¹⁶. Deklaracja służyła przede wszystkim potwierdzeniu siły więzi transatlantyckich. Wskazywała jednocześnie na potrzebę podniesienia wydatków na obronność. W deklaracji odnotowane jest przyjęcie zobowiązania do zatrzymania negatywnego trendu spadków nakładów obronnych w państwach sojusznicych. Jednocześnie państwa sojusznicy wyraziły wolę zwiększania wydatków na obronność do 2 proc. PKB, w tym zwiększania nakładów na modernizację techniczną (20 proc. całości nakładów na obronność) w perspektywie dziesięcioletniej. Ten miękki zapis był koniecznym kompromisem wobec grupy państw, która nie była gotowa na przyjęcie na siebie w tej sprawie obligatoryjnego zobowiązania. W swej wypowiedzi na szczycie prezydent RP zapowiedział odpowiednie zwiększenie polskiego budżetu obronnego do 2 proc. PKB od 2016 r. Jednocześnie zadeklarował też wzrost wydatków na modernizację techniczną. W 2015 r. budżet modernizacyjny wyniesie 25 proc. całości wydatków na obronność.

Sesja „ukraińska” na szczycie NATO miała charakter zdecydowanego politycznego wsparcia NATO dla Ukrainy (przyjęcie Wspólnego Oświadczenia Komisji NATO-Ukraina – *Joint Statement of the NATO-Ukraine Commission*¹⁷). Nie przełożyło się to jednak na gotowość do udzielenia znaczącego praktycznego wsparcia (w tym deklaracji o sprzedaży lub przekazaniu broni dla Sił Zbrojnych Ukrainy). Uruchomienie czterech sojusznicych funduszy powierniczych dla Ukrainy o wartości 15 mln euro poświęconych: rekonwersji ukraińskich żołnierzy odchodzących na emeryturę, reformie systemu logistyki i standaryzacji, wsparciu w zakresie dowodzenia, kontroli i łączności oraz wsparciu w budowie systemu obrony cybernetycznej było odczytywane przez komentatorów i analityków jako jedynie symboliczny gest wsparcia dla zmagającej się z separatystyczną rebelią Ukrainy.

Ze swej strony, Polska zadeklarowała gotowość do przejęcia roli państwa wiodącego (wspólnie z Holandią) w sojusznicych Funduszu Powierniczym dla Ukrainy dotyczącym logistyki i standaryzacji (*NATO-Ukraine Trust Fund on Assistance to Reform the Ukraine Logistic and Standarization System*) oraz wniesienia wkładu finansowego do tego funduszu.

¹⁶ Treść deklaracji dostępna jest na oficjalnej stronie NATO: http://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_112985.htm (dostęp: 26 września 2014 r.).

¹⁷ Treść oświadczenia dostępna jest na oficjalnej stronie NATO: http://www.nato.int/cps/en/natohq/news_112695.htm (dostęp: 26 września 2014 r.).

Sesja „afgańska” potwierdziła wsparcie dla Afganistanu po zakończeniu misji ISAF w 2014 r. Omówione zostały trzy formy dalszego zaangażowania NATO w Afganistanie: krótkoterminowe – uruchomienie od 1 stycznia 2015 r. misji szkoleniowo-doradczej *Resolute Support*; średnioterminowe – wsparcie finansowe dla Afgańskich Sił Bezpieczeństwa; długoterminowe – trwałe partnerstwo NATO-Afganistan. Cieniem na przebiegu sesji afgańskiej kładł się jednak brak udziału w niej najwyższych władz Afganistanu. Z uwagi na trwający spór wewnętrzny dotyczący wyniku wyborów prezydenckich w Afganistanie, kraj ten reprezentował na szczycie minister obrony. Jednocześnie brak podpisania odpowiednich porozumień przed rozpoczęciem szczytu (amerykańsko-afgańska umowa o bezpieczeństwie – *Bilateral Security Agreement* oraz umowa między NATO a Afganistanem o statusie sił, SOFA) uniemożliwił formalne ogłoszenie uruchomienia nowej misji *Resolute Support*, która ma rozpocząć działalność doradczo-szkoleniową w Afganistanie od 1 stycznia 2015 r. Sesja zakończyła się przyjęciem Deklaracji dotyczącej Afganistanu (*Wales Summit Declaration on Afghanistan*¹⁸).

Deklaracja końcowa ze szczytu odnosiła się praktycznie do wszystkich najważniejszych aktywności Sojuszu. Obok już wcześniej wymienionych elementów, wartym odnotowania jest fakt wskazania w jej tekście (art. 21) na złamanie przez Rosję postanowień Aktu stanowiącego NATO-Rosja z 1997 r. oraz Deklaracji rzymskiej z 2002 r., które konstytuowały partnerską współpracę NATO-Rosja. Jednocześnie w deklaracji podtrzymana została decyzja o wstrzymaniu praktycznej współpracy cywilnej i wojskowej z Rosją, z uwagi na nielegalną aneksję Krymu oraz agresję Rosji na południowo-wschodniej Ukrainie (art. 22).

Deklaracja, obok kwestii związanych z rdzenną misją Sojuszu (kolektywna obrona) szeroko odnosi się także do dwóch pozostałych misji organizacji, określonych w koncepcji strategicznej z Lizbony z 2010 r. (zarządzenie kryzysami i bezpieczeństwo kooperatywne). Szczególnie mocno podkreślone zostały relacje NATO z państwami partnerskimi. W trakcie spotkania przyjęto szereg dokumentów regulujących i rozwijających tę współpracę. Należą do nich: Inicjatywa dotycząca Interoperacyjności Partnerów (*Partnership Interoperability Initiative*), Inicjatywa Budowy Zdolności Obronnych

¹⁸ Treść deklaracji dostępna jest na oficjalnej stronie NATO: http://www.nato.int/cps/en/natohq/news_112517.htm (dostęp: 26 września 2014 r.).

(*Defence Capabilities Building Initiative*), czy Pakiet Wsparcia dla Gruzji (*Substantial Package for Georgia*). Ich główne przesłanie to wyrażenie woli podtrzymania i rozwijania intensywnej współpracy z partnerami, ugruntowanej przede wszystkim w ramach misji ISAF w Afganistanie, w realizację której partnerzy wnosili bardzo znaczący wkład.

Obszerna część Deklaracji końcowej została poświęcona zagrożeniom, które pojawiły się na południowej flance NATO. Tak jak wskazano powyżej, sprawą tą zainteresowane były szczególnie państwa południowej flanki Sojuszu. W tym kontekście należy podkreślić, że przyjęty na szczycie Plan działań na rzecz gotowości formułował również propozycje działań i przygotowań sojuszniczych wymierzonych w zagrożenia płynące z tego kierunku, głównie ze strony Państwa Islamskiego.

Podsumowując, decyzje przyjęte na szczycie wskazują na wolę powrotu NATO do korzeni, co jest zgodne z polskimi interesami bezpieczeństwa. Ich implementacja do zmienionej sytuacji bezpieczeństwa w bezpośrednim otoczeniu będzie teraz wytyczała zasadniczą aktywność sojuszniczą w nadchodzących tygodniach, miesiącach i latach. Zadaniem dla wojskowych struktur sojuszniczych będzie ich sprawne, szybkie, a przede wszystkim skuteczne wprowadzenie w życie.

Wnioski dla polskiej polityki bezpieczeństwa i przygotowań obronnych

Kierunkowe decyzje podjęte przez szefów państw i rządów w Walii wymagają od Polski szczególnego zwracania uwagi na ich pilne i szybkie wdrożenie w wymiarze wojskowym. Jednocześnie Polska, podkreślając swoją wiarygodność sojuszniczą oraz wolę bycia nie tylko konsumentem, ale i producentem bezpieczeństwa, musi być w tym względzie gotowa do wnoszenia własnego (odpowiedniego do potencjału) wkładu przy realizacji decyzji sojuszniczych. Szczególnie ważne pod tym względem będzie zaofiarowanie istotnego wkładu w ramach wsparcia państwa-gospodarza (*Host Nation Support*) dla rozwijania inwestycji i aktywności sojuszniczych na polskim terytorium.

Osobno jednak w Polsce muszą zostać podjęte szeroko zakrojone własne działania wzmacniające potencjał bezpieczeństwa narodowego, w tym potencjał obronny państwa. Działania te powinny zostać zrealizowane w najbliższych miesiącach, a ich skuteczna implementacja pozwoli na wzmocnienie

nie strategicznej odporności kraju na agresję. Poniższe zestawienie zawiera wnioski i zadania, które powinny zostać ujęte w formie decyzji w odpowiednich aktach i dokumentach strategicznych:

1. Przyjęcie nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP. Dokument ten powinien na nowo zdefiniować interesy narodowe i cele strategiczne Polski, opisać zmienione uwarunkowania środowiska bezpieczeństwa (zwiększone zagrożenia militarne, w tym asymetryczne, hybrydowe, poniżej progu regularnej wojny, stwarzające sytuacje trudnokonsensusowe), a także zaproponować odpowiednią koncepcję działań (strategia operacyjna) oraz przygotowań (strategia preparacyjna) zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego. W strategii powinien zostać podkreślony obecny priorytet dla obrony kraju (zaangażowanie ekspedycyjne przyjęłoby charakter selektywny), a także zarysowany kierunek rozwoju Sił Zbrojnych RP jako najważniejszego elementu tworzącego potencjał bezpieczeństwa państwa. Strategia powinna odnosić się też do spraw związanych z integracją pozamilitarnych ogniw systemu obronnego (służby mundurowe, potencjał społeczny i gospodarczy, organizacje proobronne, itp.).
2. W ślad za przyjęciem nowej Strategii powinno dojść do szybkiego opracowania Polityczno-Strategicznego Dyrektywy Obronnej RP. Dyrektywa ta, będąc dokumentem niejawnym o najwyższej klauzuli tajności, powinna precyzyjnie zarysować scenariusze zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski w tym uwzględniające wnioski z obecnego konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Szczególną uwagę należy w niej poświęcić wytyczeniu kierunku działań zarówno w ramach planów ewentualnościowych NATO, jak i w tak zwanych sytuacjach trudnokonsensusowych, w których sojusznicze, wspólne działanie będzie utrudnione, a ciężar obrony spoczywać będzie na własnym, narodowym potencjale obronnym.
3. Wydanie Polityczno-Strategicznego Dyrektywy Obronnej powinno uruchomić dalsze prace planistyczne na kolejnych szczeblach (opracowanie Planu Reagowania Obronnego, Planu użycia Sił Zbrojnych, operacyjnych planów funkcjonowania struktur państwa, w tym poszczególnych resortów, województw i samorządów). Zatwierdzenie tych planów powinno nastąpić w ramach ćwiczenia KRAJ 2015, które byłoby sprawdzianem umiejętności zgrywania poszczególnych elementów zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego. Przeprowadzenie tego ćwiczenia powinno jednocześnie zamykać obecny cykl planistyczny.

4. Przyjęcie przez parlament ustawy regulującej kierowanie obroną państwa w czasie wojny. W tej sprawie prezydent RP skierował do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, której celem jest usprawnienie kierowania obroną państwa w czasie wojny¹⁹. Ustawa ta będzie uzupełnieniem wcześniejszych zmian, na mocy których wprowadzony został nowy system kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP. Powinna ona stworzyć prawne warunki działania wojska oraz innych elementów systemu bezpieczeństwa narodowego w obliczu jakościowo nowych zagrożeń wojennych (poniżej progu regularnej agresji). Jednocześnie powinna ona doprecyzować zadania i zasady funkcjonowania najwyższych organów władzy w ramach kierowania obroną państwa. Co ważne – w ustawie tej powinny zostać sformułowane zadania kandydata na Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych, wskazywanego już w czasie pokoju. Ustawa powinna niejako podpowiadać decydentom, że w zmienionym systemie kierowania i dowodzenia osobą predestynowaną do objęcia tej funkcji jest Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych.
5. Przyjęcie ustawy regulującej zwiększenie nakładów obronnych do 2 proc. PKB. Obecnie Polska wydaje 1,95 proc. PKB zgodnie z ustawą o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Zrealizowanie tego postulatu zostało już uzgodnione między rządem a prezydentem RP. Zwiększone wydatki na obronność mogłyby zostać skierowane na rozwój infrastruktury obronnej w północno-wschodniej części Polski oraz na dalszą modernizację Sił Zbrojnych RP z przeznaczeniem jej głównie na finansowanie ponadresortowego Narodowego Programu Bezzałogowców (w koniunkcji ze środkami cyberbezpieczeństwa), ustanawianego na rzecz wszystkich służb działających w sferze bezpieczeństwa narodowego²⁰.

¹⁹ Szersza informacja na ten temat: <http://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5680,Kierowanie-obrona-panstwa-projekt-ustawy.html> (dostęp: 26 września 2014 r.).

²⁰ W trakcie X Międzynarodowej Konferencji „Nowoczesne technologie dla bezpieczeństwa kraju i jego granic” (Warszawa, 22 maja 2014 r.) szef BBN przedstawił koncepcję „trzeciej fali modernizacji Sił Zbrojnych RP”. Zobacz szerzej na ten temat: <http://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5561,Trzecia-fala-modernizacji-Sil-Zbrojnych-RP.html> (dostęp: 26 września 2014 r.).

6. Pilne rozstrzygnięcie kluczowych przetargów wojskowych. W tym względzie należy zwrócić szczególną uwagę na przetargi dotyczące wzmocnienia zdolności „przeciwzaskoczeniowych” w systemie obronnym państwa. Chodzi tu przede wszystkim o rozstrzygnięcie przetargów na budowę systemu obrony powietrznej, w tym przeciw-rakietowej oraz zakup śmigłowców zwiększających mobilność Wojsk Lądowych, jako zdolności zwiększających odporność systemu bezpieczeństwa narodowego na zagrożenia o charakterze nagłym, nieprzewidywalnym czy aterytorialnym.
7. Przegląd i modernizacja głównych i zapasowych stanowisk kierowania najwyższych organów państwa. Działanie to powinno zostać uzupełnione także o zakup odpowiednich samolotów dla VIP, które nie powinny jedynie służyć jako środek transportu, ale również jako mobilne stanowiska kierowania.
8. Zaprojektowanie reformy Narodowych Sił Rezerwowych – reforma ta powinna uwzględniać budowanie całościowych jednostek wyspecjalizowanych głównie do działań lokalnych („wojsko wojewodów”)²¹.
9. Opracowanie Postanowienia prezydenta RP określającego główne kierunki rozwoju Sił Zbrojnych RP oraz ich przygotowań do obrony państwa na kolejny cykl planistyczny na lata 2017–2026. Powinny one określić kierunki zmian organizacyjnych i modernizacyjnych w Siłach Zbrojnych RP. Rozwinięciem postanowienia powinien być opracowany w ślad za nim nowy Program Rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2017–2026.
10. Przyjęcie nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP powinno zaowocować także przeglądem przyjętej w 2012 r. Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP 2022. Jest to o tyle istotne, że zapisy strategii rozwoju systemu BN powinny w swej treści rozwijać przede wszystkim zarysowaną w strategii bezpieczeństwa narodowego jej część poświęconą przygotowaniom zdolności i zasobów systemu bezpieczeństwa narodowego (strategia preparacyjna).
11. Zbudowanie systemu odporności kraju na agresję nieregularną, a w nim: szersze ukierunkowanie Wojsk Specjalnych na zadania w obronie kraju (w tym koordynowanie działań nieregularnych), przy-

²¹ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, BBN, Warszawa 2013, s. 207.

gotowanie rezerw mobilizacyjnych oraz wykorzystanie terytorialnych formacji rezerwowych, ochrona krytycznej infrastruktury obronnej, wzmocnienie wywiadu i kontrwywiadu, silniejsze włączenie służb i straży mundurowych do systemu obronnego (Straż Graniczna, Straż Pożarna, Policja, Służba Celna, Służba Więzienna itp.), wykorzystanie organizacji proobronnych (stowarzyszenia, grupy rekonstrukcyjne, klasy mundurowe itp.) i aktywności obywatelskiej.

12. Uruchomienie kolejnego Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego. Jego wyniki powinny odpowiedzieć na pytanie, czy zaproponowane w trakcie poprzedniej edycji przeglądu kierunki transformacji polskiego systemu bezpieczeństwa narodowego oraz obecne reformy będące wynikiem zmiany sytuacji w bezpośrednim otoczeniu Polski wymagają korekty, uzupełnienia, przyspieszenia czy stabilnej i konsekwentnej kontynuacji.

*Si vis pacem, para bellum*²² – ta stara łacińska sentencja wciąż pozostaje aktualna. W trakcie całej swojej historii NATO pokazywało, że jest gotowe do skutecznego działania, aby powstrzymać każdego możliwego agresora. Obecna adaptacja Sojuszu do zmienionej sytuacji międzynarodowej pokazuje, że NATO – po czasie rozszerzania swoich zadań i zaangażowania operacyjnego *out of area*, co miało miejsce praktycznie w całym okresie pozimnowojennym – wraca do swoich korzeni określonych w rdzennej misji kolektywnej obrony. Jest to zgodne z polskimi interesami bezpieczeństwa. Jednocześnie do zmian w Sojuszu, potrzebne są działania zwiększające własny potencjał bezpieczeństwa narodowego. Ich konsekwencja we wdrażaniu czynić będzie z Polski państwo znacznie bardziej odporne na agresję.

²² Tłumaczenie: „Chcesz pokoju, przygotuj się do wojny”.